

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant prot. sąd. M. W.

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r.

sprawy **A. K.**

obwinionego z art. 92a kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt II W 1287/16

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego oraz opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych.

E. T.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca Sąd Rejonowy w Gnieźnie (sygn. akt II W 1287/16):

- uznał obwinionego A. K. za winnego tego, że w dniu 14 sierpnia 2016 roku o godzinie 14:50 w miejscowości D. na drodze nr (...) prowadził pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) przekraczając prędkość jazdy o 31 km/h - jadąc 71 km/h w obszarze z ograniczoną prędkością do 40 km/h oznaczonym znakiem B - 33, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 złotych,
- na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 30 złotych (k. 79).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obwinionego, który zarzucił rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 8 k.p.w., mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu (k. 88 – 90).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy obwinionego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego obwinionemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Ze zgromadzone w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż A. K. w dniu 16 czerwca 2016 r. w miejscowości D. przekroczył prędkość jazdy o 31 km/h - jadąc 71 km/h w obszarze z ograniczoną prędkością do 40 km/h. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznania świadków D. L. i T. M. pozwoliły na pełne zrekonstruowanie rzeczywistego biegu zdarzenia i poczynienie w oparciu o nie ustaleń faktycznych sprawy. Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd I instancji uczynił zatem w oparciu o zeznania policjantów oraz dokonany przez nich pomiar prędkości urządzeniem I. - 1. Dowody te Sąd I instancji prawidłowo ocenił i uznał je za wiarygodny materiał dowodowy, które to stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Za chybiony należało uznać podniesiony w treści apelacji zarzut, że funkcjonariusze Policji nie przedstawili obwinionemu identyfikacji mierzonego pojazdu. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, funkcjonariusze pełniący służbę patrolową w miejscowości D. zauważyli, że obwiniony wyprzedzał inny jadący przed nim pojazd, po czym dokonany został pomiar prędkości jego pojazdu. Sąd Rejonowy słusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w zakresie, w którym twierdził, że w czasie zdarzenia w bardzo bliskiej odległości od siebie przemieszczały się trzy pojazdy i zdaniem obwinionego prędkość wykazywana na urządzeniu mierzącym I. - 1 nie przedstawiała prędkości jego pojazdu, albowiem są one, podobnie jak większość pozostałej ich treści, nakierowane tylko i wyłącznie na próby uniknięcia odpowiedzialności i stanowią linię obrony obwinionego. Zgromadzony materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do przypuszczeń, że pomiar prędkości dokonany przez funkcjonariuszy mógłby dotyczyć pojazdu innego niż pojazd obwinionego. Świadek D. L. jednoznacznie wskazał, iż dla niego sytuacja była klarowna, gdyż widział pojazd obwinionego jadący z dużą prędkością, który dokonywał manewru wyprzedzania i świadek zmierzył prędkość pojazdu po ukończeniu tego manewru. Nawet gdyby uznać, że za obwinionym jechał inny pojazd, to nie miałoby to wpływu na ustalenie, że pomiar prędkości dotyczył właśnie pojazdu obwinionego, bowiem urządzenie pomiarowe I. - 1 mierzy prędkość pojazdu jadącego najszybciej, a w omawianym przypadku był to pojazd obwinionego. Jak wynika ze stanowiska Komendy Głównej Policji z dnia 8 marca 2017 r. funkcja identyfikacji pojazdu realizowana jest w taki sposób, że następuje automatyczne blokowanie pomiaru prędkości, jeżeli dwa pojazdy przejeżdżają jednocześnie przez strefę wiązki promieniowania elektromagnetycznego z różnymi prędkościami. Radar I. - 1 w przypadku grupy pojazdów dokonuje pomiaru prędkości pojazdu najszybciej jadącego pod warunkiem, że jego prędkość będzie większa o co najmniej 4 km/h od pozostałych. Dlatego też identyfikacji pojazdu dokonuje osoba wykonująca pomiar i musi mieć ona bezwzględną pewność o trafnej

ocenie wizualnej wyróżniającego się wyższą szybkością pojazdu. Taka sytuacja w niniejszej sprawie miała miejsca, albowiem funkcjonariusz Policji dokonał pomiaru pojazdu wyprzedzającego inny pojazd, a więc jadącego najszybciej, a obwiniony nie zaprzeczył, iż wyprzedzał jadący przed nim pojazd bezpośrednio przed zatrzymaniem go do kontroli drogowej.

Jeśli chodzi o podniesiony przez obwinionego zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego należy uznać, iż również nie jest on zasadny. Wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wy tłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14).

Należy zauważyć, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie, a akceptowana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, wyjaśniając i usuwając wszelkie ewentualne wątpliwości co do sprawstwa czy winy obwinionego, uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą oceny wiarygodności zeznań świadków występujących w sprawie, jak i wyjaśnień obwinionego, nie stwierdzając w tym zakresie naruszenia przepisu art. 7 k.p.k.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż o złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., ten to wybór uzasadniając. O naruszeniu powołanego przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź wówczas, gdyby takie wątpliwości powinien był powziąć (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, LEX nr 435313). Żadna z tego typu sytuacji procesowych w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wyjaśnił, dlaczego uznał, iż wyjaśnienia obwinionego A. K., który kategorycznie zanegował fakt popełniania zarzucanego mu wykroczenia są niewiarygodne. Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść obwinionego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wierzyć zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa obwinionego A. K..

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy były stanowcze, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził sprawstwo obwinionego w popełnieniu zarzucanego mu czynu a twierdzenia A. K. polegające na kwestionowaniu okoliczności mających związek z przedmiotowym czynem stały w wyraźnej opozycji do zebranego i prawidłowo ocenionego materiału, stąd też nie wystąpiły w sprawie tego typu wątpliwości, które należało interpretować na korzyść obwinionego.

Sąd II instancji podnosi, iż po zapoznaniu się ze sporządzonym w sposób prawidłowy uzasadnieniem zaskarżonego wyroku oraz po wnikliwym zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy i zgromadzonym w nich materiałem dowodowym nie podzielił zarzutu skarżącego naruszenia przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie art. 410 k.p.k. Z treści wniesionej apelacji tak naprawdę nie wynika, w jaki sposób obwiniony uzasadnia zarzut obrazy przez Sąd Rejonowy art. 410 k.p.k. Sąd II instancji przypomina, iż obraza art. 410 k.p.k. będzie występować wówczas, gdy sąd przy wyrokowaniu opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz, gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie natomiast ocen nie jest obrazą przepisu art. 410 k.p.k. Dodać również należy, że zawarty w przepisie art. 410 k.p.k. obowiązek rozstrzygnięcia na podstawie całokształtu ujawnionych okoliczności będzie respektowany, gdy zgodnie z obowiązującą ustawą procesową sąd przeprowadzi dowody, w tym również te wnioskowane przez strony i prawidłowo rozważy całokształt ujawnionych w tenże sposób okoliczności, zwłaszcza te istotne dla rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2007 roku, sygnatura akt II KK 120/07, LEX nr 282233)

To natomiast, czy ujawnione i przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dowody potwierdzają sprawstwo i winę oskarżonego (obwinionego), jest już kwestią dokonania przez Sąd I instancji ich oceny, która w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy podnosi, że Sąd Rejonowy w toku przewodu sądowego bez wątpienia ujawnił wszystkie dowody. Sąd I instancji nie tylko przeprowadził wszystkie dowody bezpośrednio w toku przewodu sądowego, a więc nie tylko przesłuchał wszystkich występujących w sprawie świadków, ale także w oparciu o treść art. 75 § 1 k.p.w. ujawnił zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym przez występujących w sprawie świadków, odczytał je i rozpytał osoby je składające na okoliczność, czy je podtrzymują. To zaś oznacza, że zarzut obwinionego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 k.p.k. okazał się być całkowicie chybionym. Podkreślić należy, iż normy zawartej w art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Przepis ten wymaga jedynie, żeby wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały poddane rozważeniu i ocenie sądu zgodnie z dyrektywami oceny dowodów określonymi w art. 7 k.p.k.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowisk przedstawionych w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że obwiniony A. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdyż jego działanie wypełniało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 92 a k.w.

Jeśli chodzi z kolei o kwestię wymierzonej obwinionemu kary należy przyjąć, iż w niniejszej sprawie wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 300 zł uwzględnia w sposób właściwy dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, oraz stosunki majątkowe. Uznać należało, iż wymierzona obwinionemu kara w sposób właściwy uwzględnia stopień winy oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec obwinionego oraz potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Obwiniony wykazał się brakiem poszanowania norm prawnych, o czym świadczy charakter zarzucanego mu czynu a także rodzaj naruszonego dobra prawnego jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych podstaw, aby uchylić bądź zmienić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w całej rozciągłości w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 118 k.p.w. i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, nr 118 poz. 1269) zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł a na podstawie art. 1 i art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych, albowiem nie zachodziły żadne przesłanki do zwolnienia obwinionego z obowiązku poniesienia tych kosztów.

E. T.